

## Wyrok z dnia 2 grudnia 2003 r., III CK 167/02

**Zleceniobiorca nie może żądać od zleceniodawcy spełnienia do jego rąk świadczenia wynikającego ze zobowiązania, które zaciągnął w imieniu własnym w celu należytego wykonanie zlecenia (art. 742 k.c.).**

*Sędzia SN Gerard Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian*

*Sędzia SN Józef Frąckowiak*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Tytusa B. przeciwko Pawłowi S. i Klaudii S. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 2 grudnia 2003 r. na rozprawie kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 grudnia 2001 r.

oddalił kasację.

### Uzasadnienie

Powód Tytus B. w pozwie skierowanym przeciwko Pawłowi S. i Klaudii S. domagał się zasądzenia kwoty 124 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, z tym że zapłata całości lub części tej kwoty przez jednego z pozwanych zwalnia w całości lub w odpowiedniej części drugiego. W uzasadnieniu poniósł, że na podstawie umocowania udzielonego przez Piotra L.-S. w okresie od 1988 r. do 1994 r. był administratorem nieruchomości położonej w T. przy ul. W. nr 2, a po śmierci Piotra L.-S. w 1989 r. zarządzał tą nieruchomością na podstawie pełnomocnictwa udzielonego mu przez jego spadkobierców, tj. pozwanych. Sąd Wojewódzki w Tarnowie wyrokiem z dnia 5 czerwca 1995 r. zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa – Wojewody T. kwotę 40 192,18 zł tytułem zwrotu nakładów poniesionych na tę nieruchomość przez zlikwidowane Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w T. Wyrok się uprawomocnił i przeciwko Tytusowi B. wszczęto egzekucję, a obecna wysokość zadłużenia z tego tytułu

wynosi 124 000 zł. Zdaniem powoda, jego żądanie znajduje podstawę w przepisach art. 742 i 405 k.c.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2001 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie oddalił powództwo, dokonując ustaleń zgodnych z twierdzeniami powoda co do sprawowania przez niego zarządu nieruchomością pozwaną oraz co do faktu zasądzenia od niego przez Sąd Okręgowy w Tarnowie kwoty 40 142,18 zł. Ponadto ustalił, że powód w wyniku wypowiedzenia pełnomocnictwa i niepowiadomienia Sądu o zmianie adresu, od dnia 30 września 1994 r. do chwili wydania wyroku nie uczestniczył w postępowaniu, w którym doszło do zasądzenia powyższej kwoty. Przeciwno powodowi prowadzona jest egzekucja z wniosku wielu wierzycieli i dotychczas – ze względu na zasady podziału kwot uzyskanych z egzekucji wynikające z art. 1024 i 1025 k.p.c. – nie zaksięgowano żadnych kwot na rzecz wierzyciela Skarbu Państwa – Wojewody T.

Oddalając powództwo Sąd Okręgowy podniósł, że powód nie wykazał zasadności zaciągniętych zobowiązań, a jego bezczynność w sprawie sądowej, w której zasądzono od niego kwotę 40 092,18 zł (w szczególności niezaskarżenie wyroku), nie pozwalają przyjąć, aby sam wyrok zasądzący stanowił wystarczającą podstawę do przyjęcia istnienia tych zobowiązań. Stwierdził także brak przesłanek do zastosowania art. 405 k.c.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 grudnia 2001 r. oddalił apelację powoda, wskazując, że w świetle art. 742 k.c. należy odróżnić zwolnienie powoda od zobowiązań, od zasądzenia kwoty objętej tymi zobowiązaniami. Zwolnienie powoda nastąpiłoby wówczas, gdyby pozwani zapłacili stosowną kwotę nie powodowi, lecz jego wierzycielom. Zapłata tej kwoty powodowi nie zwolniłaby go z zobowiązania, a co najwyżej umożliwiłaby powodowi zaspokojenie wierzyciela, co jest wątpliwe, skoro egzekucja tocząca się wobec powoda obejmuje także innych wierzycieli.

Powód zaskarżył ten wyrok kasacją, zarzucając naruszenie art. 742 k.c. przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że obowiązek pozwaną zwolnienia powoda z zobowiązania może być zrealizowany jedynie w drodze zapłaty dochodzonej pozwem kwoty wierzycielowi powoda, nie zaś przez spełnienie świadczenia do rąk powoda. W związku z tym wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie żądania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 742 k.c., dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, wraz odsetkami ustawowymi. Powinien również zwolnić przyjmującego zlecenie od zobowiązań, które przyjmujący zlecenie w tym celu zaciągnął w imieniu własnym. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do prawidłowej wykładni wymienionego przepisu, a w szczególności wykładni sformułowania „zwolnić przyjmującego zlecenie od zobowiązań, które ten w powyższym celu, tj. w celu należytego wykonania zlecenia, zaciągnął w imieniu własnym”.

Obowiązek zleceniodawcy zwrotu wydatków i zwolnienia z zaciągniętych zobowiązań wynika z założenia, że skoro zleceniobiorca wykonał czynność dla zleceniodawcy, to wykonał ją na jego rachunek (koszt). Przepis art. 742 k.c. przewiduje zwrot wydatków koniecznych i użytecznych, a inne wydatki na podstawie tego przepisu zwrotowi nie podlegają. Wynika to z celu, którym zleceniobiorca powinien się kierować, tj. należytych wykonaniem zlecenia. Zwrot wydatków zbytkownych należy się jednak, gdy zleceniodawca kazał je poczynić; tę okoliczność w razie sporu powinien wykazać zleceniobiorca. Należy dodać, że zwrot wydatków należy się także wtedy, gdy czynności zleceniobiorcy nie doprowadziły do wyniku pożądanego przez zleceniodawcę. Odsetki od kwot wydatkowanych należą się od daty ich poczynienia, są one bowiem są pożytkami cywilnymi z pieniędzy, których zleceniobiorca nie mógłby uzyskać już od chwili zaangażowania tych środków w cudze przedsięwzięcie.

Przepis art. 742 k.c. nie wyodrębnia, jak to wyraźnie czynił art. 508 k.z., obowiązku zleceniodawcy wynagrodzenia nakładów zleceniobiorcy poczynionych przez niego przy wykonaniu zlecenia, nie zmienia to jednak stanu prawnego w tym zakresie. Poczynienie nakładów wymaga uprzedniego wydatku, a poza tym, skoro zgodnie z art. 753 § 2 zdanie drugie k.c. zwrot nakładów należy się prowadzącemu cudze sprawy bez zlecenia, to tym bardziej przysługuje on prowadzącemu takie sprawy na podstawie umowy zlecenia. W art. 742 k.c. nie ma też mowy o odszkodowaniu za szkody doznane przez zleceniobiorcę przy wykonaniu zleconej czynności. Szkody takie powinien jednak naprawić zleceniodawca, jeżeli pozostają w związku przyczynowym z wykonywaniem zleconej czynności, chyba że szkoda nastąpiłaby i bez podjęcia się zlecenia przez zleceniobiorcę albo że zleceniobiorca za nią odpowiada z racji swej winy lub braku dostatecznych kwalifikacji do wykonania czynności, której wykonania się podjął.

Artykuł 742 zdanie drugie k.c. nakłada na dającego zlecenie obowiązek zwolnienia przyjmującego zlecenie od zobowiązań, które zaciągnął w imieniu własnym w celu należytego wykonania zlecenia. Obowiązek ten wynika również z istoty umowy i z natury zleconej czynności, dokonywanej w interesie i w na rachunek dającego zlecenie. Obowiązek zwolnienia przyjmującego zlecenie od zobowiązań zaciągniętych przez niego w imieniu własnym, ale w celu należytego wykonania zlecenia, może być wykonany przez spełnienie świadczenia przez zleceniodawcę wprost do rąk wierzyciela przyjmującego zlecenie bądź przez przejęcie długu (art. 519-525 k.c.), obciążającego przyjmującego zlecenie. Tych obowiązków wnoszący kasację nie zakwestionował, wskazał jednak, że ich realizacja uzależniona jest od woli zleceniodawcy. Zdaniem skarżącego, w sytuacji, w której zleceniodawca odmawia zwolnienia przyjmującego zlecenie z zaciągniętych zobowiązań (przez zapłatę wierzycielowi przyjmującego zlecenie lub przez przejęcie długu) – a taki przypadek zachodzi w niniejszej sprawie – przepis art. 742 k.c. jest podstawą do żądania przez przyjmującego zlecenie spełnienia świadczenia z zaciągniętych zobowiązań do jego rąk.

Poglądu tego nie można podzielić. Sformułowanie „zwolnić przyjmującego zlecenie od zobowiązań” nawiązuje do znanych w kodeksie cywilnym konstrukcji, tj. umowy o zwolnienie dłużnika przez osobę trzecią od obowiązku świadczenia (art. 392 k.c.), jak też umowy o przejęciu długu (art. 519 i nast. k.c.). Żadna z nich nie opiera się na założeniu, że jej zastosowanie upoważnia dłużnika do żądania od osoby trzeciej spełnienia świadczenia do jego rąk; dłużnik ma być jedynie zwolniony z obowiązku świadczenia na rzecz jego wierzyciela. Taką konstrukcję zastosowano również w art. 742 k.c., na podstawie którego przyjmujący zlecenie nie może żądać od zleceniodawcy spełnienia świadczenia do jego rąk z zobowiązań zaciągniętych w imieniu własnym, w celu należytego wykonania zlecenia. Przyjmującemu zlecenie przysługuje natomiast prawo domagania się od dającego zlecenie zwolnienia od zobowiązań (przez przejęcie długu) już od chwili ich zaciągnięcia, bez konieczności oczekiwania na wygaśnięcie zlecenia lub na chwilę wymagalności zaciągniętych zobowiązań. Jeżeli dający zlecenie uchyla się od spełnienia tego obowiązku, to prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające ten obowiązek zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c.). Zgodnie z art. 519 § 2 pkt 2 k.c., wymagana jest zgoda wierzyciela, jednak odmowa udzielenia tej zgody ma tylko ten skutek, że zleceniodawca będzie odpowiedzialny względem przyjmującego zlecenie za to, iż

wierzyciel nie będzie od niego żądał spełnienia świadczenia (art. 521 § 2 k.c.). W ten sposób powinna nastąpić realizacja prawa przyjmującego zlecenie domagania się od dającego zlecenie zwolnienia go od zobowiązań zgodnie z art. 742 k.c.

Z tych względów kasację oddalono (art. 393<sup>12</sup> k.p.c.).